

Jak w Azji Centralnej działa cyberpolicja?

13 grudnia 2015

Problemy z cyberbezpieczeństwem jeszcze kilka lat temu miały charakter zupełnie niszowy i pojawiały się jedynie w artykułach pasjonatów, dziś kwestie te są podnoszone przez wielu analityków a kolejne państwa dostrzegają rolę internetu we współczesnych stosunkach politycznych. Przyjrzyjmy się dzisiaj dwóm pomysłom z krajów znacznie rzadziej omawianych, tzn. Kazachstanie i Iranie.

Oba państwa trudno zaliczyć do demokratycznych i cieszących się szeroko pojętą wolnością słowa. Sam Iran pozostaje też w dość napiętych stosunkach wobec innych państw regionu i pozostaje obiektem ataków szpiegowskich i cybernetycznych, władze Kazachstanu cieszą się teoretycznie znacznie bardziej stabilną pozycją, to nie przeszkadza im jednak spróbować zupełnie innego niż znane dotychczas pomysłów na kontrolowanie poczynąń obywateli w sieci.

Jak podaje portal cyberwarzone.com w okresie krótszym niż miesiąc władze Kazachstanu wprowadzą prawo, na mocy którego każdy użytkownik internetu zobowiązany będzie do instalacji tzw. oprogramowania backdoor, które umożliwi pozwoli w każdym momencie przeprowadzać przez rząd inwigilacji komputerów obywateli i znajdujących się na ich dyskach maili, plików i zdjęć. Takiego rozwiązania do tej pory nie było, jeśli pojawiały się pomysły podobne do szpiegowania przez NSA obywateli USA to sprawa kończyła się skandalem, szczególnie, że inwigilacja miała charakter niejawni. Władze Kazachstanu nie mają podobnego problemu, będą to robić zupełnie oficjalnie.

Z kolei w Iranie działająca od pewnego czasu cyberpolicja poinformowała na specjalnie w tym celu zorganizowanej

konferencji prasowej, że do tej pory aresztowała już ponad 28 tysięcy osób i zamknęła blisko 47 tysięcy stron. Wśród zatrzymanych byli zwolennicy Państwa Islamskiego prowadzący przychylne ISIS witryny, dane użytkowników korzystających i rozpowszechniających te informacje, którzy nie byli obywatelami Iranu zostały również przekazane Interpolowi. Tylko w ostatnich 6 latach Iran był celem 69 719 cyberataków z czego tylko w pierwszych 8 miesiącach bieżącego roku doszło do 1000 ataków na strony rządowe, większość z nich miało pochodzić z Izraela, USA i Arabii Saudyjskiej. Irańska Cyberpolicja (FATA) powstała w styczniu 2011 roku.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Na podstawie: CyberWarZone.com

Źródło: Orwellsky.blogspot.com